

Kiedy otwieramy Słowo Boże i spotykamy się z takimi słowami jak: rana, choroba, sińce, rany, głowa, oczy, nerki, serce, nogi to nie zagłębiałyśmy się często w kontekst tych słów, ale przyjmujemy, że dotyczą one naszego fizycznego ciała. Dlatego potem patrząc na pojęcia: uzdrowienie albo Bóg Twój lekarz stosujemy te fragmenty do fizycznych aspektów uzdrowienia. W ten sposób dochodzi do wielu nieporozumień na temat naszego zbawienia i uzdrowienia.

Czym jest choroba? Tym terminem określa się wszelkie zaburzenia funkcji lub uszkodzenie struktury naszego organizmu. Jest to wszelkie odstępstwo od pełni zdrowia, dlatego też choroba dotyka mniej lub bardziej nas wszystkich.

Ponieważ patrzymy na chorobę i uzdrowienie w sposób fizyczny stąd rodzą się takie pytania - Jakże miłujący Bóg może dopuszczać do chorób/cierpienia? Czy Bogu starość się nie udała? Czy dobry Bóg nie chce, abym był uzdrowiony fizycznie? Czyż to nie brak wiary sprawia, że nie jestem zdrowy?

Jakże bardzo zasmucamy Boga tak powierzchownie i cieleśnie podchodząc do sprawy choroby/cierpienia i uzdrowienia.

Ileż krzywd czynimy ludziom chorym fizycznie, zamiast pomóc im to jeszcze ich oskarżając, że nie mają dość wiary, że choroba musi być wynikiem grzechu albo opętania, albo wydajemy osąd, że chodzą do lekarzy, że nie korzystają rzekomo z błogosławieństw uzdrowienia fizycznego na krzyżu, które rzekomo jest już zagwarantowane dla prawdziwie ufających Bogu.

Pamiętam ból i rozgoryczenie brata z naszej grupy młodzieżowej w Warszawie, który zufał takim naukom o zagwarantowanym uzdrowieniu ciała, uczęszczał o kulach na spotkania uzdrowieńcze na Torwar a później nastąpiło jego załamanie, ponieważ to uzdrowienie nie nastąpiło.

Ap. Paweł wzywa nas: *Bądźcie więc naśladowcami Boga jako dzieci umiłowane*, (List do Efezjan 5:1).

Jak ma zmienić się moje spojrzenie na chorobę i uzdrowienie, jeśli chcę naśladować Boga?

I Księga Samuela 16:7b: Albowiem Bóg nie patrzy na to, na co patrzy człowiek. Człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma, ale Pan patrzy na serce.

A jak patrzy człowiek na sprawę Czy chcę patrzeć Bożymi oczami na sprawę choroby i uzdrowienia?

Patrząc na nasze życie Bożymi oczami powinniśmy zobaczyć, że:

1. Poprzez grzech w raj u nastąpiła nasza duchowa śmierć oraz skażenie i choroba całego stworzenia na ziemi.

Rzymian 5,12 Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przysła, bo wszyscy zgrzeszyli;

Cała ziemia stała się przeklęta z powodu grzechu Adama! I Mojż.3,17 A do Adama rzekł: Ponieważ usłuchałeś głosu żony swojej i jadłeś z drzewa, z którego ci zabroniłem, mówiąc: Nie wolno ci jeść z niego, przeklęta niech będzie ziemia z powodu ciebie! W mozołe żywić się będziesz z niej po wszystkie dni życia swego!

2. Duchowa choroba dotykająca całą ludzkość to trwanie w odstępstwie od pełnienia Bożej woli, która przynosi Jemu chwałę!

Czyż z narodem Izraelskim nie zawarł Bóg przymierza, nie usynowił go, nie dał mu swojego Prawa i obietnic związanych z jego przestrzeganiem?

Przez całą historię Izraela opisaną w Starym Testamencie przewija się ten sam scenariusz.

Boży lud wciąż na nowo pogrązał się w odstępstwie od Pana, w bałwochwalstwie.

Jakie były tego konsekwencje?

Najpierw król Salomon chcąc się przypodobać swoim pogańskim żonom wprowadził bałwochwalstwo do Izraela. Wskutek grzechu Królestwo Izraela zostaje podzielone.

Jednak odstępstwo szerzyło się nadal. Najpierw Królestwo Północne zostaje uprowadzone do niewoli asyryjskiej, a potem Juda do niewoli babilońskiej.

Dlaczego miłujący Bóg na to pozwolił?

Dlatego, aby swój wybrany lud różgą/ciosami/ranami zadawanymi ze strony innych narodów skorygować gdyż porzucił życie dla Bożej chwały.

Już teraz Bóg rozpoczął sprowadzanie swojego odstępного ludu na ziemię Izraelską? Po co?

Gdyż proces naszego wychowywania nawet przez cierpienia ma na celu nasze duchowe uzdrowienie czyli przywrócenie nam celu, dla którego zostaliśmy stworzeni:

Usta Pana powiedziały: Izajasza 43,6 Do Północy powiem: Wydaj! A do Południa: Nie zatrzymuj! Przyrowadź moich synów z daleka i moje córki z krańców ziemi!

7 Wszystkich, którzy są nazwani moim imieniem i których ku swojej chwale stworzyłem, których ukształtowałem i uczyniłem.

Czym jest więc duchowe uzdrowienie?

Jest korygowaniem nas, abyśmy życiem oddawali Bogu chwałę!

Uzdrow mnie, Panie, a będę uzdrowiony, wybaw mnie, a będę wybawiony, gdyż Ty jesteś chwałą moją! (Jer. 17,14)

Wszystko, co dobrego/właściwego czynimy w życiu jest oddawaniem Jemu chwały.

Wszystko, co złego czynimy jest duchową chorobą, patologią, gdyż nie oddaje Jemu chwały!

Dlaczego właściwą postawą serca oddajemy Jemu chwałę?

Gdyż takie myśli/zachowania pochodzą od Niego, są częścią Jego usposobienia i charakteru.

Mają źródło w Nim. Przez przyrodę, przez sumienie, przez nasze myśli i zachowanie możemy pokazywać Bożą wspaniałość/miłość i chwałę!

Miłością do Boga i życiem dla Niego a przez niego dla innych oddajemy Jemu chwałę.

Poprzez życie dla siebie samego duchowo chorujemy.

Skoro Bóg jest jedynym od którego pochodzi chwała, to nie pozwoli On aby chwała ta została przypisana człowiekowi, bałwanowi czy naturze. W Księdze Izajasza 42.8, widzimy przykład Bożej zazdrości o swoją chwałę.

Izajasza 42,8 Ja, Pan, a takie jest moje imię, nie oddam mojej czci nikomu ani mojej chwały bałwanom.

W jaki sposób Izrael, my możemy duchowo chorować oddając chwałę jakimś bałwanom?

Jeżeli sprawy tego świata, ziemskie, ludzkie relacje, nasza własna siła, pozycja, bogactwo, talent, piękno, rodzina, kariera bardziej decydują o naszym myśleniu i zachowaniu niż Boży charakter, który przez nas powinien być objawiony.

Bóg przez usta proroka Ozeasza *posłużył się obrazami choroby i ran, aby zilustrować trwanie w odstępstwie od Boga i konsekwencje tegoż odstępstwa poprzez uprowadzenie do niewoli naród Izraelski.*

Ozeasza 5,13 Gdy Efraim zauważył swoją chorobę, a Juda swoją ropiejącą ranę, udał się Efraim do Asyrii, a Juda do wielkiego króla; lecz on nie może was uleczyć ani zagoić waszej rany.

14 Bo Ja wystąpię przeciw Efraimowi jak lew, a przeciw domowi Judy jak lwicę; Ja sam rozszarpię i odejdę, Ja porwę i nikt ich nie wyratuje.

Prorok Jeremiasz znów często sięgał po język choroby i uzdrowienia, by opisać zniszczenie i późniejsze odnowienie Jerozolimy.

Jer.3,8 Widziała także, że Ja właśnie z powodu wszystkich cudzołóstw odrzuciłem odstępną żonę, Izraela, i dałem jej list rozwodowy. Jednak jej siostra, niewierna Juda nie ulękła się, lecz poszła i także oddawała się nierządowi;

Księga Jeremiasza 6:7 Jak studnia utrzymuje świeżą swoją wodę, tak ono utrzymuje świeżą swoją złość. O gwałcie i ucisku słyhać w nim. Na rany i ciosy muszę patrzeć ustawicznie. Księga Jeremiasza 6:14 I leczą rany swojego ludu powierzchownie, mówiąc: Pokój, pokój! - choć nie ma pokoju.

Księga Jeremiasza 30:15 Czemu krzyczysz z powodu swojej rany, że dotkliwy jest twój ból? Za wielką twoją winę ci to uczyniłem, za to, że liczne są twoje grzechy.

Księga Jeremiasza 30:17 Bo spowoduję, że zabliznią się twoje rany i ulecę cię z twoich ciosów - mówi Pan - chociaż nazwali cię Odrzuconą, o którą nikt się nie troszczy.
Księga Jeremiasza 33:6 Oto ja sprawię, że zabliznią się ich rany i ulecę je; ulecę ich i obdarzę ich trwałym pokojem i bezpieczeństwem.

Bóg prawdziwie kocha Izrael pogrążony do dziś w chorobie. Co czyni prawdziwy, kochający Ojciec widząc, że Jego naród trwa w duchowej chorobie? Z jednej strony dla ich dobra czyni im cielesne rany. Chorują cielesnie, umierają, uprowadzani są do niewoli, cierpią cielesnie. Po co? Aby ich dusza została uzdrowiona!

Ale kochający Bóg nie tylko wychowuje/karci/smaga.

On razem z nami cierpi, kiedy musi nas bić.

My mamy taki błędny obraz Boga, który siedzi sobie na tronie, zsyła lub patrzy na cierpienie i nic go to nie rusza, bo co? Bo przecież jest Bogiem.

Ale ten Bóg pozwala, aby nasza choroba duchowa choć zmusza go do wzięcia różgi to to bardzo go boli.

Jeremiasz będąc Jego ustami mówi:

Jeremiasza 10,18 Albowiem tak mówi Pan: Oto Ja tym razem odrzucę precz mieszkańców tej ziemi i udręcę ich, aby mnie szukali i znaleźli.

19 O, jak mnie boli moja rana! Mój cios jest nieuleczalny! A ja myślałem, że będę mógł znieść to cierpienie.

Jeremiasza 15,18 Czemu moja boleść trwa bez końca, a moja rana jest nieuleczalna i nie chce się goić? Jesteś mi jak strumień zawodny, jak wody niepewne.

My często patrząc na krzyż albo na film o Jezusie jesteśmy przejęci co najwyżej jego ranami cielesnymi.

Kiedy widzimy wersety mówiące o uleczeniu Jego ranami to zaraz myślimy o naszym ciele.

Dlaczego postrzegamy przede wszystkim nasze ciało?

Dlaczego nie zaglądamy głębiej w naszą duchową chorobę? Dlaczego nie zależy nam na uzdrowieniu?

Czy potrafię jeszcze być przejęty raną Boga, która nie chce się goić z powodu tego, że wówczas naród Izraelski a dziś ja, Jego syn trwam w odstępstwie?

Bóg mówi do Izraela: Jeremiasza 30,12 Gdyż tak mówi Pan: Twój cios jest dotkliwy, twoja rana jest nieuleczalna.

13 Nie ma na twój wrzód lekarstwa, nic nie może sprawić zabliznienia.

14 Wszyscy twoi kochankowie zapomnieli o tobie, nie troszczą się o ciebie, bo uderzyłem cię, jak uderza wróg, okrutnym smaganiem za wielką twoją winę, za to, że liczne są twoje grzechy.

15 Czemu krzyczysz z powodu swojej rany, że dotkliwy jest twój ból? Za wielką twoją winę ci to uczyniłem, za to, że liczne są twoje grzechy.

17 Bo spowoduję, że zabliznią się twoje rany i ulecę cię z twoich ciosów - mówi Pan - chociaż nazwali cię Odrzuconą, o którą nikt się nie troszczy.

Z młodzieżą rozpoczęliśmy ćwiczyć pantomimę. W której widać jak młody człowiek próbuje znaleźć sens życia w różnych przyjemnościach, używkach, w przyjaźni z ludźmi i ich cielesnymi wartościami.

I co się na końcu dzieje?

Wszystko, co wydawało się, że daje nam sens życia, wykorzystuje nas, zniewala, porzuca, niszczy i znów życie nie ma sensu, znów jest pustka, wtedy widzimy tego, który puka do naszego serca, aby dać nam sens życia i prowadzić przez nie.

Tak samo tutaj Bóg powiedział do Izraela - twoi kochankowie zapomnieli o Tobie!

Jeremiasza 33,6 Oto ja sprawię, że zabliznią się ich rany i ulecze je; ulecze ich i obdarzę ich trwałym pokojem i bezpieczeństwem.

7 I odmienię los Judy i los Izraela, i odbuduję ich jak niegdyś,

Micheasza 1,9 Bo uderzenie Pana jest nieuleczalne, sięga aż do Judy; kolacze nawet do bramy mojego ludu, aż do Jeruzalemu.

Fałszywi prorocy którzy zapowiadali pomyślną przyszłość "leczą rany swojego ludu powierzchownie."

Jeremiasza 6,14....zarówno prorok jak i kapłan - wszyscy popełniają oszustwo.

I leczą rany swojego ludu powierzchownie, mówiąc: Pokój, pokój! - choć nie ma pokoju.

Co prawda przywódcy religijni z Jerozolimy próbowali 'leczyć ranę ludu', kłamliwie twierdząc, iż jest pokój ([Jer 6:13, 14](#)), nie byli jednak w stanie zapobiec zniszczeniu miasta, które nastąpiło w 587 r. p.n.e.

3. Ponieważ nasze serce duchowo jest chore, potrzebuje uleczenia, Bożego skalpela, aby zostało "obrzezane".

Usta Pana przez proroka Jeremiasza mówią prawdę o naszym sercu: „*Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać? Ja, Pan, zgłębiam serce.*” Jer.17:9-10

W Starym Testamencie Bóg wielokrotnie zwracał uwagę przez Sędziów czy Proroków, że Izrael służy Mu powierzchownie, z przyzwyczajenia, ale nie z serca, nie z prawdziwej miłości do Niego. Dlaczego? Ponieważ serce nasze jest chore! Usta Pana mówią przez proroka Izajasza 1,5: **Cała głowa chora i całe serce słabe**

Czy wierzę Bogu, że rodzę się z chorym sercem i potrzebuję duchowego uzdrowienia?

Izrael dla zdrowia cielesnego i dla tradycji rozpoczynał służbę dla Chrystusa od obrzezania. Ale dla Boga podobnie jak ważniejsze jest uzdrowienie duszy od uzdrowienia ciała, ważniejsze pozostawała duchowa obrzezka serca niż cielesna, jak czytamy:

24 Oto idą dni - mówi Pan - w których nawiedzę wszystkich nieobrzezanych mimo obrzezania.

25 Egipt, Judę, Edom, Amon, Moab i wszystkich z obciętymi włosami, którzy mieszkają na pustyni, gdyż wszystkie narody są nieobrzezane i cały dom izraelski jest nieobrzezanego serca.

V Księga Mojżeszowa 30:6 I obrzeże Pan, Bóg twój, twoje serce i serce twego potomstwa, abyś miłował Pana, Boga twego, z całego serca twego i z całej duszy twojej, abyś żył.

V Księga Mojżeszowa 10:16 **Obrzeźcie** więc nieobrzezkę waszego serca, a waszego karku już nie zatwardzajcie,

Księga Jeremiasza 4:4 **Obrzeźcie** się dla Pana i usuńcie nieobrzezki waszych serc, mężowie judzcy i mieszkańcy Jeruzalemu, aby mój gniew nie wybuchł jak ogień i nie palił, a nikt by go nie ugasił z powodu waszych złych czynów!

4. Prorocy obnażali duchową chorobę, rany ludu Bożego, przepowiadając przyjście Mesjasza, którego ranami zostanie uleczone nasza dusza.

„A Jezus, usłyszawszy to, rzekł im: Nie potrzebują zdrowi lekarza, lecz ci, co się źle mają; nie przyszedłem wzywać do upamiętania sprawiedliwych, lecz grzeszników” Mk 2,17

Gdy Biblia mówi o "ręce Wszechmocnego Pana" (Ezechiel 8:1), to nie chodzi tu dosłownie o rękę.

W takim razie czy nie jest gwarancją, obietnicą pełnego uzdrowienia fizycznego dla każdego wierzącego tekst z Izajasza 53:5?

5 Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni.

Pamiętajmy o fundamentalnej zasadzie, aby sprawdzić znaczenie w kontekście. Dlatego rozpoczniemy sprawdzanie znaczenia od początku naszej księgi Izajasza.

Izajasz 1:4-6:4 Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu winą, potomstwu złoślików, synom wyrodnym! Opuścili Pana, porzucili Świętego Izraelskiego, odwrócili się wstecz.5 W co jeszcze można was bić, gdy nadal trwacie w odstępstwie? Cała głowa chora i całe serce słabe.6 Od stóp do głów nic na nim zdrowego: tylko guzy i sińce, i świeże rany; nie opatrzone ani nie przewiązane, ani nie zmiękczone oliwą.

Izrael duchowo odszedł od Jedyne Boga. Kochający Bóg uderzał wówczas chorujący duchowo Izrael używając innych narodów, aby na Niego najechali, przeznaczając ten naród w niewolę.

Czy Boże karcenie pomogło uzdrowić grzeszną naturę i zachowanie Bożego ludu?

Nie - czytamy w w.5, że cała głowa Izraelitów chora i całe serce słabe.

Czy widzimy, że w kontekście księgi Izajasza nie chodzi o chorobę ciała, ale o chorobę duszy!

To nie fizyczne głowy i ich fizyczne serca były chore, to nie całe ciała fizyczne od stóp do głów wszystkich Izraelitów były chore, ale w całej księdze chodzi o duchową chorobę, grzech tego narodu.

W księdze Izajasza 66:4 czytamy: *"tak Ja również wybiorę dla nich utrapienia i sprowadzę na nich zło, którego się obawiają, ponieważ wołałem, a nikt nie odpowiadał, mówiłem, a nie słuchali. Owszem, czynili zło w oczach moich i wybrali to, co Mi się nie podoba."*(BT)

Czy wiemy, że w kontekście duchowej choroby i duchowego uzdrowienia Izraela napisanych jest wiele innych fragmentów Starego Testamentu?

Oto jeden z wielu:

Ozeasza 6:1 Chodźcie, zawróćmy do Pana! On nas rozszarpał, On nas też uleczy, zranił i opatrzy nasze rany!(BW)

Czy zdaję sobie, czy zdajesz sobie sprawę, że podobnie jak Izrael jesteś duchowo chory i potrzebujesz uzdrowienia?

Twoja choroba nazywa się grzech, bo dotyka każdego.

Może podobnie jak Izrael próbujesz uzdrowić swoją duszę o własnych siłach, ale znów upadasz. *Czy jest jakaś nadzieja?*

Tak, zapisana została w wersecie 5 i 6 naszego wiodącego tekstu:

5 Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni.

6 Wszyscy jak owce zblądziliśmy, każdy z nas na własną drogę zboczył, a Pan jego dotknął karą za winę nas wszystkich.

Chrystus zraniony za występki nasze. A może Izajasz pisze tylko o narodzie Izraelskim?

Może uważam, że ja nie mam występków i nie potrzebuję uleczenia duchowego?

Jest piękna księga Psalmów, która w sposób poetycki mówi do Ciebie i do mnie w takiej sytuacji:

Psalm 14:2 Pan spogląda z niebios na ludzi, Aby zobaczyć, czy jest kto rozumny, Który szuka Boga. 3 Wszyscy odstąpili, wspólnie się splugawili. Nie ma kto by dobrze czynił, nie ma ani jednego.

Czy widzisz spoglądanie Boga z niebios na Ciebie? Czy wierzysz mu, że nie jesteś dobry, bo nie ma ani jednego?

Ale, jak czytaliśmy *"jego ranami jesteśmy uleczeni!"*

Kiedy się to dzieje i z czego zostajemy uleczeni?

Otóż do spełnienia się tego proroctwa nawiązuje ap. Piotr w 1 liście, 2 r., 24 i 25 w.

I Piotra 2,24-25:

24. On grzechy nasze sam na ciele swoim poniósł na drzewo, abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; jego sińce uleczyły was.

25. Byliście bowiem zbłąkani jak owce, lecz teraz nawróciliście się do pasterza i stróża dusz waszych.

Czy uleczenie ranami i sińcami Chrystusa dotyczy naszego duchowego czy fizycznego stanu?

On grzechy nasze poniósł. O wierzących w Boga ap. Piotr pisze: nawróciliście się do pasterza i stróża dusz?

Czy o Tobie i mnie również można powiedzieć - nawróciłeś się!

W księdze Izajasza 1 r. czytaliśmy, że sińce mieli Izraelici od stóp do głów. O nas czytamy, że nie jesteśmy też dobrzy, że wszyscy odstąpiliśmy od Boga!

Rzymian 3:10-12

Czy poprosiłeś już Boga, abyś został duchowo uzdrowiony a Twoje grzechy przebaczone?

A jeśli tak - to czy zdajesz sobie sprawę, że kochający Cię Bóg chcąc wykształtować w Tobie charakter Chrystusa może zsyłać na Ciebie próby, prześladowania a nawet dopuszczać choroby ciała ku dobremu?

5. Chrystus stał się lekarzem naszej duszy używając swojego skalpela, aby "obrzezać" nasze serce.

Jezus Chrystus dostrzegał duchową chorobę grzeszników i starał się zwrócić ich ku Jehowie, by zostali wyleczeni. Dlatego gdy był krytykowany za jedzenie i picie z poborcami podatkowymi i grzesznikami, oświadczył: „Zdrowi nie potrzebują lekarza, tylko niedomagający. Nie przyszedłem wezwać do skruchy prawych, tylko grzeszników” ([Łk 5:29-32](#)).

Biblia mówi nam, że kiedy Chrystus wróci na ziemię ustanowi swoje królestwo w Jerozolimie, zasiadając na tronie Dawida (Ewangelia wg św. Łukasza 1:32-33).

Bezwarunkowe przymierze wymaga dosłownego, fizycznego powrotu Chrystusa, który ugruntuje swoje królestwo. Przymierze zawarte między Bogiem a Abrahamem zapewniało Izraela, że ten będzie miał ziemię, potomstwo, władcę i duchowe błogosławieństwo (Księga Rodzaju 12:1-3). Przymierze Palestyńskie zapewniało Izraela o odnowieniu ziemi i jej zajęciu (Księga D.30:1-10). Przymierze Dawida zapewniało Izraela o przebaczeniu – sposób, w który naród mógł być błogosławiony (Księga Jeremiasza 31:31-34).

Przy powtórny przyjsciu Jezusa Chrystusa każde z wymienionych przymierzy spełni się, gdyż Izrael zostanie zebrany z ziemi w jedno miejsce (Ewangelia wg św. Mateusza 24:31), nawróci się (Księga Zachariasza 12:10-14), i zostanie odnowiony na ziemi pod panowaniem Mesjasza, Jezusa Chrystusa. Biblia mówi o tym, że w trakcie tysiącletniego

królestwa będą ku temu doskonale warunki fizyczne jak i duchowe. Będzie to czas pokoju (Księga Micheasza 4:2-4; Księga Izajasza 32:17-18); radości (Księga Izajasza 61:7,10); pocieszenia (Księga Izajasza 40:1-2); zamożności (Księga Amosa 9:13-15) i zdrowia (Księga Joela 2:28-29). Biblia mówi nam też, że jedynie ludzie wierzący wejdą do tysiącletniego królestwa.

- 3 Wzmocnijcie opadłe ręce i zasilcie omdlałe kolana!
- 4 Mówcie do zaniepokojonych w sercu: Bądźcie mocni, nie bójcie się! Oto wasz Bóg! Nadchodzi pomsta, odpłata Bożą! Sam On przychodzi i wybawi was!
- 5 Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych.
- 6 Wtedy chromy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie.
- 7 Rozpalona ziemia piaszczysta zmieni się w staw, a teren bezwodny w ruczaje; w legowisku szakali będzie miejsce na trzcinę i sitowie.
- 8 I będzie tam droga bita, nazwana Drogą świętą. Nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zbłądzi.
- 9 Nie będzie tam lwa i zwierz drapieżny nie będzie po niej chodził, tam się go nie spotka. Lecz pójdą nią wybawieni.
- 10 I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną.